

Przedpłata:
miesięcznie na pocztę
2,50 zł. (450 000 mkp.),
u kolporterów od 1-15
6. br. 1,25 zł. (225 000
mkp.), włącznie dostawy,
pod opaską w kraju
700 000 mkp., za gran.
15 000 000 mkp.

Głoszenia:
za jednoraz. wiersz petyt.
lub jego miejsce 8 groszy
za reklamy 12 groszy

Gazeta Robotnicza

Adres
na listy i przesyłki pieniężne: „Gazeta Robotnicza”, Katowice G. Śl.
Skrytka pocztowa 101
Redakcja w Katowicach,
ulica Teatralna nr. 12
(Ratuszowa)

Administracja
ulica Teatralna nr. 12
Telefon nr. 1150.

CODZIENNY ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr. 128

Katowice, czwartek, 5-go czerwca 1924 r.

Rok 29

Sejm Śląski.

Sprawozdanie z 93. posiedzenia plenarnego z dnia 3. czerwca 1924 r.

Ostatnie posiedzenie przed Zielonymi Świątkami. — Porządek obrad, obejmujący tylko pięć spraw, nie dawał żadnych widoków na obszerniejsze i ożywione dyskusje. Poza tym został jeden dalszy punkt odcroczony do następnego posiedzenia. Stało się jednakowoż inaczej, albowiem, w sprawie projektu ustawy o mandatach ławników miejskich i wiejskich przemawiali prawie przedstawiciele wszystkich klubów. P. Ulitz jako pierwszy mówca, żalił się z punktu widzenia mniejszości na to, że stosunek polskich członków komisji administracyjnej w Katowicach do członków niemieckich nie odpowiada rzeczywistości i stawia następujący wniosek: „Miarodajnym dla składu magistratu w swoim komplecie według narodowości jest wynik wyborów do Senatu z dnia 12. listopada 1922 r.”

Pos. Machaj (PPS.) stwierdził, że komisje administracyjne według doświadczenia źle pracują, ponieważ nie czują się wobec nikogo odpowiedzialnymi. Jest on tego zdania, że jeżeli ludność jest niezadowolona z obecnego stanu, to należy jej dać sposobność do wypowiedzenia swej opinii. Warszawski regulamin wyborczy nie może zostać na Śląsku zastosowanym, ponieważ nie odpowiada tułejstszym stosunkom i staje się zagrożeniem autonomii.

Wniosek klubu niem. został przy głosowaniu odrzucony, ustawę zaś uchwalono w 2. czytaniu. Ponieważ Niemcy zaprotestowali przeciwko 3. czytaniu, ustawa nie mogła przed Świętami zostać ostatecznie zatwierdzoną.

Projekt ustawy o zmianie Ordynacji Ubezpieczeniowej został uchwalony w 2. i 3. czytaniu.

Prośba Sądu Powiatowego w Wodzisławiu o wydanie posła Mokrego (P. P. S.) jak również i prośba Ministerstwa Sprawiedliwości o pozwole nie na wdrożenie postępowania karnego przeciw posłowi Czajowi (PPS.) została przez Sejm jednogłośnie odrzucona.

Wniosek nagły PPS., domagający się wezwania gmin i starostw do natychmiastowej wypłaty wsparcia dla bezrobotnych, został jako nagły uchwalony i następnie merytorycznie zatwierdzony. Przy tej okazji wskazują zastępcy robotników na to, że jest to bardzo niebezpiecznym, wyrzucać setki tysięcy robotników na bruk. Co do zarzutu, że kryzys przemysłowy na Śląsku został umyślnie wywołany przez kapitalistów niemieckich, to p. Sabass wskazuje na fakt, że w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie niema kapitału niemieckiego, zamknięte zostały huty i kopalnie już dawno przed wybuchem kryzysu u nas na Śląsku. Zgadza się on na utworzenie komisji kontrolnych dla zakładów przemysłowych, ale jest tego zdania, że komisje powinny przyjąć też całą odpowiedzialność za wynik swych zarządzeń.

Wniosek nagły klubu Chadeków żąda przelania dodatków do podatku przemysłowego na poczet szkół przemysłowych na Śląsku. Dotychczas zużyto ten dodatek na wysokości 25 proc. dla wyższej szkoły handlowej w Warszawie.

Na tem posiedzenie się skończyło. P. Marszałek winał p. posłom wesołych Świąt i nadmieniał, że następne posiedzenie odbędzie się w środę, dnia 18. czerwca br. o godz. 15-tej.

Wniosek nagły

posłów z Klubu PPS. w sprawie wypłaty zasiłków dla bezrobotnych w Województwie Śląskiem.

UZASADNIENIE.

Sejm Śląski uchwalił dnia 9. maja br. wniosek nagły wzywający p. Wojewodę do udzielenia gminom kredytu, aby w ten sposób, te ostatnie mogły zadość uczynić wymaganiom ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Do tej pory poszczególne gminy albo wcale nie wykonują odnośnej ustawy z powodu braku funduszy, albo wykonują ustawę stroniczo, tłómacząc poszczególne postanowienia odnośnej ustawy na niekorzyść robotników. Wobec tego podpisani stawiają następujący wniosek:

Sejm wzywa p. Wojewodę do natychmiastowego wydania gminom nakazu do wypłacania bezro-

Proces o zajścia listopadowe w Krakowie.

Drugi dzień rozpraw.

Na wstępie rozpraw wczorajszego dnia udzielił Trybunał odpowiedzi na wniosek obrony oskarżonych. Wnioski obrony zostały wszystkie odrzucone, co wywiera wrażenie jakgdyby Trybunał z góry zapatrywał się na sprawę jednostronnie. Wrażenie to potęguje się przy odczytaniu aktu oskarżenia, który bardzo obszernie ujęty, tendencyjnie winę za całe zajścia zwała na związki klasowe. Ten aktu oskarżenia razi wżgardliwym traktowaniem mas robotniczych. Nie brakuje nawet zarzutu, że bojowcy dopuszczali się kradzieży w domach robotniczych. Jako dowód przytacza akt oskarżenia, iż bojowcy w poszukiwaniu za poli-

cją i bronią w klaszorze OO. Reformatorów, zabrali mimichom obiad gotowany oraz chleb.

Przewodniczący trybunału sądowego odrzuca niemał każdy wniosek obrony, co powoduje za-targi ławy obrońców z trybunałem.

Zaczęto z przesłuchaniem oskarżonych. Zezna-je oskarżony Pietrzak, że policja obila go ciężko po zaarrestowaniu, chcąc wymusić od niego fałszywe zeznania. Jednakowoż Pietrzak nie dał się biciem spowodować do fałszywego zeznania.

Dziś odbywają się dalsze przesłuchy oskarżo-nych.

Z Sejmu i komisji sejmowych.

Warszawa, 3. 6. (Pat.) Przed porządkiem dziennym zabrał głos poseł Barlicki (PPS.), zapytując marszałka sejmu, co zamierza uczynić wobec tego, że prokurator krakowski wniósł o wy-danie posła Stańczyka jako oskarżonego o prze-stępstwa, które nie były objęte uchwałą sejmu o wydanie posła Stańczyka. Marszałek zapowiedział udzielenie odpowiedzi na następnym posiedzeniu.

Sejmowa komisja ochrony pracy pod prze-wodnictwem posła księdza Wójcickiego przyjęła w drugim i trzecim czytaniu ustawę w sprawie po-woływania nadzwyczajnych komisji rozjemczych do załatwienia zatargów w rolnictwie. Ustawę przyję-to w brzmieniu, zaproponowanemu przez rząd. Re-ferat na plenum otrzymał poseł Ossowski. Naste-pnie komisja zajmowała się zmianami, zapropono-wanymi przez senat do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Referował poseł Puchalka. — Po dyskusji zatwierdzono pierwsze pięć artykułów ustawy. Z pośród ważniejszych zmian wprowa-dzonych do ustawy, wymienić należy zmianę, wprowadzoną przez senat i przyjętą przez komisję do artykułu 1, w myśl której zostają wyłączeni z pod działania ustawy pracownicy biurowi oraz pra-cownicy młodociani od lat 16 do 18. Komisja od-rzuciła natomiast poprawkę senatu, w myśl której składki i zapomogi mają być obliczane od płacy przeciętnej robotnika niewykwalifikowanego.

Gabinet Marxa ponownie zatwierdzony przez prez. Eberta.

Berlin, 4. 6. (Pat.) Prezydent Rzeszy nie-mieckiej Ebert, zatwierdził dziś reskryptem do-tychczasowego kanclerza Rzeszy Marxa i cały skład dotychczasowego gabinetu jako nowy rząd nie-miecki. Pisma berlińskie donoszą, iż kanclerz Marx wystąpi na dzisiejszym posiedzeniu parla-mentu z deklaracją rządową.

Komuniści organizują pucze.

Wrocław, 3. 6. (Pat.) Według doniesienia prasy wieczornej aresztowano tu kierownika woj-skowego partii komunistycznej Niemiec, który miał za zadanie organizowanie wojskowe partii i do-kończenie przewrotu. Znalezione przy nim obciąża-jący i liczny materiał dowodowy. Aresztowany nosił fałszywe nazwisko i miał przy sobie fałszy-we papiery jako agent handlowy. Jak się wy-kazało, poszukiwany on jest za zdradę stanu przez głównego prokuratora państwa.

Mac Donald przeciwko wicherzeniu nacjonalistów niemieckich.

London, 3. 6. (Pat.) W Izbie gmin zapytał Viscont Curzon czy Mac Donald otrzymał od Poi-carego wiadomości o nowych przygotowaniach woj-jennych Niemiec. Mac Donald odpowiedział, iż stoi w kontakcie z rządem francuskim i komisją kontrolną. Rząd niema dotychczas żadnych informacji co do zbrojeń Niemiec. Rząd angielski zwraca specjalną uwagę na poczynania Niemiec w spra-wie marynarki i zdecydowany jest przeciwstawić się wszelkim zbrojeniom niemieckim.

botnym ustawowych zasiłków i dostarczenia gmi-nom na ten cel — gdzie to jest potrzebne — wy-starczających kredytów.

Socjaliści francuscy a nowy rząd.

Paryż, 3. 6. (Pat.) Na socjalistycznym zjeździe partyjnym przyjęto następującą rezolucję: Kongres uchwała odrzucenia udziału w rządzie pod obecne-mi warunkami. Według statutów partii można je-dnak możliwość wstąpienia do rządu ponownie roz-patrzyć, o ile stosunki się zmieniają.

Paryż, 3. 6. (Pat.) Kongres partii socjalistów zjednoczonych wypowiedział się przeciw udziało-wi zjednoczonych socjalistów w nowym gabinecie, postanowił jednakże poprzeć rząd Herriota oraz u-poważnić przedstawicieli swoich w parlamencie do głosowania za budżetem.

Powstanie w Albanii.

Ateny, 3. 6. (Pat.) Rząd otrzymał depeszę od komendanta żandarmerji w Epirze, że Argyro-casto znajduje się w rękach powstańców albań-skich. Wojska, które zostały skoncentrowane w Albanji Południowej, przyłączyły się do rewolucji. Rząd albański zmobilizował 13 roczników, aby opanować ruch powstańczy. Wedle niepotwierdzo-nych pogłoszek oświadczyły się również pułki w Premeti i Skutari przeciw rządowi i wyruszyły w kierunku Tirany. Wiadomości nadchodzące z Kor-fu donoszą, że szef policji z Tirany Kiazim Kortse kieruje ruchem powstańczym. Także i depesze z Florin potwierdzają, że ruch powstańczy się roz-szerza.

Berlin, 3. 6. (Pat.) „Lokalanzeiger“ dono-si z Rzymu: Wiadomość o zamordowaniu posła Anoką, który przed dwoma laty zastrzelił w Pary-żu Essada Paszę, spotęgowała w Albanji wrze-nie do najwyższego stopnia. Rząd jest bezradny, wojska zdeorganizowane. Według dziennika — „Epoca“ bitwa jest w toku, aczkolwiek obie stro-ny nie skoncentrowały jeszcze wszystkich swolci-si.

Białogród, 3. 6. (Pat.) Według wiadomo-ści pogranicza Albanji, wojna domowa w Albanji rozszerza się. Przewodniczący Ligi powstańczych oficerów Redszab zaatakował wojska rządowe w Skutari. Walka trwała całą noc. Dziś nad ranem powstańcy zawładnęli całą dzielnicą katolicką, pod-czas gdy wojska rządowe trzymają się w dzielnicy mahometańskiej jakoteż w budynku rządowym i ratuszu. Ratusz broniiony jest przez trzystu żandar-mów. Powstańcy rozporządzają armatami, z któ-rych ostrzeliwiają budynek rządowy. Według o-statnich wiadomości straty po obu stronach są znaczne, a wynik walki dotychczas nie znany.

Rzym, 3. 6. „Epoca“ donosi z Bari, że po-wstańcy albańscy rozporządzają 12.000-ną armją, podczas gdy armja rządowa liczy zaledwie 4000 żołnierzy. Wedle dalszej wiadomości tego dzien-nika, koło Skutari doszło do starcia między po-wstańcami i wojskiem rządowym, przyczem zostało zabitych 50 żołnierzy, w tem 32 z wojska rządow. Rząd albański wezwał posła Stanów Zjednoczonych do opuszczenia Albanji, przypisując mu interwen-cję u Ligi Narodów celem utworzenia w Albanji koalicyjnego rządu narodowego.

Wiadomości drobne.

Berno, 3. 6. (Pat.) Od 3-go do 15-go czerwca obraduje w Bernie zarząd międzynarodowego zje-dnoczenia chrześcijańskich związków robotniczych celem zajęcia stanowiska wobec spraw, które będą omawiane na nadchodzącej konferencji pracy.

„Biały terror w Polsce“

Prasa reakcyjna nie może przyjść do spokoju w sprawie protestu francuskich uczonych przeciwko przejawowi białego teroru w Polsce. Łamy pism reakcyjnych przepelnione są artykułami, mającymi udowodnić, że biały terror w Polsce istnieje tylko w łbach wrogów Polski, którzy za wszelką cenę chcą zdyskredytować Polskę w opinii zagranicznej. Burżuazyjni pismacy dowodzą więc, że w Polsce jest całkowita wolność prasy, że nie szkanuje się związków zawodowych, że nikogo nie karze się za udział w strejku, że więźniom politycznym powodzi się najlepiej itd. Kulawe takie oświadczenie nawet wypisali uczeni profesorowie polscy, jako odpowiedź na protest francuskich uczonych. „Pat“ przynosi tekst takiego oświadczenia, wystosowanego do p. Painlevo, który przytaczamy poniżej. Oświadczenie brzmi w przekładzie polskim:

„W dzienniku paryskim „Le Nouvelles“ z dn. 2. maja br., został ogłoszony protest, zażytnowany „Biały terror w Polsce“. Protest ten nosi na czele podpis Pański i szereg podpisów uczonych francuskich, znanych i cenionych w kraju naszym. Ten wzgląd skłania nas, profesorów szkół akademickich w Polsce, do zabrania głosu w tej sprawie i do skierowania w imię bezstronności następującego apelu do Pana i Pańskich kolegów. W imię prawdy, w imię zaciesnienia więzów tak cennych dla nas, między nauką francuską a nauką polską, musimy podnieść poniższe zastrzeżenia przeciwko tym niesprawiedliwym oskarżeniom. Prace naukowe Pana i Pańskich kolegów, podpisanych pod powyższym protestem, są wzorem spokojnego, bezstronnego dociekania prawd, opartego o sumienny sprawdzian każdego szczegółu badania. Niestety, zarzuty, skierowane przeciw Polsce, które noszą godpisy Panów, są daleko od tego ducha. Nie chcemy tu chodzić w szczegółowe ich rozpatrzenie, ale każdy, kto zna choć powierzchownie stosunki w Polsce, wie, jak dalekie są te zarzuty od prawdy. Wolność prasy jest u nas w Polsce większa, niż w wielu krajach zachodnich. Związki zawodowe nie tylko nie są pozbawione swoich lokalów, lecz zajmują lokale nawet w budynkach państwowych. Nikt nie jest nigdy więziony za udział w strejkach, lecz tylko za czynne zamachy na bezpieczeństwo publiczne lub też na całość Państwa. Zarzuty złego obchodzenia się z więźniami, karmienie ich wyłącznie burakami, pastwienie się nad nimi, — są to twory fantazji i złej woli. Polacy w okresie niewoli zbyt wiele cierpieli w obcych więzieniach, zbyt dobrze poznali ciężar brutalnej siły, aby mogli stosować ją u siebie w wolnym państwie wbrew wielkim tradycjom tolerancji, — ludzkości i miłosierdzia. Ale Polska ma swoich nieprzyjaciół, którzy świadomie i ze złą wolą szerzą o nas krzywdzące i wręcz fałszywe opinie. Jesteśmy przeświadczeni, że Panowie, podpisując ten protest, padliście ofiarą takich właśnie informacji. To też odnosimy się do Panów z gorącą prośbą nie dawać wiary i poparcia oskarżeniom Polski na podstawie tendencyjnych sprzecznych informacji. Bądźcie przekonani, że Polska, chociaż sąsiaduje z krajem czerwonego teroru, który tyle daje sposobności do protestu, za wiele ma szacunku dla ustaw własnych, aby uciekać się do stosowania u siebie teroru białego“.

Tak piszą panowie profesorowie do uczonych francuskich. Trudno przypuszczać, aby Francuzi uwierzyli gołosłownemu twierdzeniu polskich profesorów, temwięcej że fakta przeczą ich twierdzeniom.

Weźmy choćby tę wychwalaną wolność prasy w Polsce. Za rządów chjeno-piasta konfiskowano nieomal codziennie pisma robotnicze. „Gazeta Robotnicza“ doczekała się aż 10-ciu konfiskat. — „Dziennik Ludowy“, organ PPS. we Lwowie, został coś z 40 razy skonfiskowany. „Naprzód“ w Krakowie przeszło 30 razy. Natomiast prasa burżuazyjna cieszyła się wszechstronnem poparciem rządu. Po upadku rządu chjeno-piasta szła konfiskacyjny przemysł, aby jednak odżyć za niedługo. „Dziennik Ludowy“ i „Naprzód“ doczekał się już kilku konfiskat, a ostatnio skonfiskowano 2 razy „Gazetę Robotniczą“. I to z jakich przyczyn? Z przyczyn nie związanych niczem z robotą antypaństwową, lecz gwoi wskazywania na stosunki, panujące we więzieniach polskich. Konfiskuje się nawet interpelacje poselskie, co nie tylko nie zgadza się z pojęciem o wolności prasy, ale i duchem i literą Konstytucji polskiej. Nic też dziwnego, że prasa zagraniczna, pisząc o szykanowaniu prasy robotniczej, takie słowa stosuje wobec Polski: „Poland is nominally a democratic republik“ — („The Nation“ z dnia 14. maja 1924 r. w artykule „Reaction in Poland“).

Artykuł „Reakcja w Polsce“ trzymany jest w duchu na wskroś wrogim Polsce. Nie zmienia to jednak faktów, przytoczonych w czasopiśmie „The Nation“, wychodzącym w Nowym Jorku. Pismo to podaje bowiem, ile razy zostały skonfiskowane pisma socjalistyczne, komunistyczne, ukraińskie i żydowskie. W obszernym materiale podanym w wyżej wymienionym artykule, znajdujemy ustępy z interpelacji poselskich, traktujących obchodzenie się policji z więźniami. Fakty pobicia tychże oraz

szczegółowe dane co do ilości politycznych więźniów. Nie pominięto żadnego więźnia, a Katowicom poświęca artykuł dość dużo miejsca.

Panowie profesorowie wykręcają się naiwnie, twierdząc, że zarzuty co do złego obchodzenia się z więźniami politycznymi są tworami fantazji i złej woli. Prawdy nie zmieniają żadne gołosłowne twierdzenia. Niedawno jeszcze wniósł Klub Polskich Posłów Socjalistycznych w Sejmie interpelację w sprawie znęcania się nad więźniami we więzieniu krakowskim. Interpelacja przytaczała cały szereg stwierdzonych faktów obicia więźniów i szykanowania ich. Policja katowicka uważała za potrzebne, „Gaz. Robotn.“ skonfiskować za to, że ta przytoczyła interpelację poselską. Czy to ma być dowód wolności prasy?

Zagranica pilnie wstuchuje się w tętnie polskiego życia politycznego. Zaden takt godzący w demokrację i wolność prasy nie ujdzie czujnej uwadze zagranicy, temwięcej, że działają na terenie polityki zagranicznej czynniki usposobione bezwzględnie wrogo wobec Polski i wyciągające każdy przejaw represji na światło dzienne, jako atut przeciwko Polsce.

Trudno jest dociec, dlaczego policja względnie prokuratorja ucieka się do tak jednostronnych zarządzeń, jak konfiskat prasy robotniczej. Prokuratorja posiada przecież inne środki zaradcze i nie potrzebuje z pomocą przestarzałych pruskich praw, ukutych w czasie najczarniejszej reakcji pruskiej, zamykać polskiej prasie usta. Jest droga sprostowań urzędowych, a ostatecznie wytoczenie skargi. Konfiskata była i jest zawsze środkiem gwałtownym mijającym swój cel. Wolność prasy na pewno nie przewiduje konfiskat prasy opozycyjnej.

Szanowni profesorowie bująją opinię francuską oświadczać, że za strejki nikogo się nie aresztuje. Jeszcze podczas ostatniego strejku kwietniowego zaaresztowano masę robotników i to bez powodu; wypuszczono ich dopiero na wolność dzięki interwencji posłów PPS. Kłamstwa uczonych profesorów zdają się psu na budę. Nikogo nie wprowadzą w błąd ani w kraju, ani za granicą.

Chcąc uniknąć takich protestów, jak ostatnio protest uczonych francuskich, trzeba, aby w Polsce naprawdę wprowadzono w życie hasło o wolności prasy i słowa, wolności zrzeszeń, a wtenczas prasa zagraniczna pisać nie będzie o Polsce, że demokracja istnieje tam tylko na papierze.

Prowokator.

Wczorajszy „Polak“ podaje depeszę Pat'a o rozprawie sądowej w sprawie zajęć listopadowych. Depeszę Pat'a zamieszcza „Polak“ pod prowokatorskim nagłówkiem „Za bunt socjalistów w Krakowie“. Nagłówek ten cechuje jaskrawo prowokatorską i służalczą duszę „Polaka“, rzekomego organu partji robotniczej. Z tych kilku słów wyziewa podła uniżona służalczość wobec reakcji i kapitalizmu. Bo na jakim tle doszło do rozruchów w Krakowie? Rząd skrajnej reakcji, rząd chjeno-piasta, głodził masę robotniczą i urzędniczą, a przeciw wzburzonej prowokacjami tego rządu masie wytoczył na ulice Krakowa tanki, kulomioty i armaty. Nie dość tego, to wydał jeszcze ukazy o sądach doraźnych, grożąc rozstrzelaniem strejkujących kolejarzy. Zbrodniczą prowokację rządu reakcyjnego usprawiedliwiał „Polak“ w szeregu artykułach, a jeszcze niedawno dowodził, że należy utrzymać stan liczebny policji, aby mieć pod ręką każdej chwili policję, do tłumienia strejków robotniczych.

Dlatego też dzisiaj pisze o buncie socjalistów. Jego służalcza dusza nie może strawić, że klasa robotnicza buntuje się przeciw reakcji i jej ohydnej metodzie zwalczania ruchu robotniczego.

„Polak“ nie chce widzieć buntu mas wydziedziczonych. Jego hasłem jest: cierp, bracie, cierp.

W Krakowie sądzić będą robotników za ich czyn rozpacz. Miesiącami całymi siedzieli nieszczęśliwi we więzieniu krakowskim, osławionem jako mordownia, bo tak nazywa interpelacja poselska więzienie krakowskie.

Cierpiotowski „Polak“ nie znajdzie ani słowa w obronie nieszczęśliwych, którzy sprowokowani niesłychanymi zarządzeniami generała Czikiela chwycili się ostatniego środka, jaki im pozostał. Nawet endecki „Goniec Śląski“ rozumiejąc sytuację, wystrzega się ponownej prowokacji, biorąc pod uwagę rzeczywisty stan rzeczy, rozumiejąc, że robotnik wygłodzony i sponiewierany, nie jest panem swych uczuć.

„Polak“ uważał za potrzebne dorzucić do jednej prowokacji jeszcze drugą. Odchylił więc przyłbicę, pokazując wszystkim, że jest sługusem reakcji i kapitalistów.

„Ilona“ jest i pozostaje „Bona“

Przegląd polityczny

Dokoła tworzenia nowego rządu francuskiego.

Paryż, 2. 6. (Pat.) Herriot, przemawiając na posiedzeniu komitetu wykonawczego partji radykałów socjalistów, podkreślił, że przyłączając się do uchwały radykałów socjalistów, dotyczącej Milleranda, zachowuje sobie jednak zupełną swobodę tak, aby móc wypełnić obowiązki, jakie ewentualnie przypadną mu w udziale. Dalej Herriot oświadczył, że pragnie rządu opierającego się na bloku lewicy. Jeżeli socjaliści zdecydują się na wzięcie udziału w nowym gabinecie, w tym wypadku Herriot wspólnie z nimi przedyskutuje sprawę podziału porteli oraz sprawę programu rządowego. Jeżeli socjaliści postanowią ograniczyć się jedynie do popierania rządu bez wstępowania w jego skład, wówczas Herriot zażąda zawarcia formalnej umowy z socjalistami, mającej na celu wzajemne współdziałanie w celu przeprowadzenia ściśle określonego programu. Jeżeli socjaliści w odpowiedzi na tę propozycję odmówią przyjęcia na siebie pewnych zobowiązań, wówczas Herriot uchyli się od utworzenia gabinetu. Wreszcie Herriot zaznaczył, że za główne swoje zadanie uważa realizację pokoju i zrównoważenia budżetu.

Paryż, 2. 6. (Pat.) Kongres partji socjalistycznej dyskutował w ciągu dnia wczorajszego nad sprawą ewentualnego udziału w gabinecie. Obrady nad tą sprawą będą kontynuowane jeszcze na jutrzejszym posiedzeniu.

Paryż, 2. 6. (Pat.) „Ere Nouvelle“ dowiadyuje się, iż już wczoraj wydano zarządzenia do przygotowania sali posiedzeń kongresu w Wersalu. Wtajemniczeni twierdzą, iż Millerand powziął już decyzję, lecz zamierza ustąpić dopiero po zebraniu się nowej izby deputowanych.

Program Ameryki w polityce zagranicznej.

Paryż. (Pat.) Hawas donosi, iż koła oficjalne w Waszyngtonie, mające stosunki z Coolidgem, są zdania, iż międzynarodowymi wytycznymi programu partji republikańskiej w sprawie polityki zagranicznej, są następujące: 1) przeprowadzenie planu Davosa; 2) przystąpienie Stanów Zjedn. do trybunału międzynarodowego; 3) zwołanie w najbliżej czasie nowej konferencji rozbrojeniowej.

Echa zamachu na kanclerza austriackiego Dr. Seipla.

Berlin, 2. 6. (Pat.) Do wiadomości o zamachu na kanclerza Seipla, wszechniemiecka gazeta „Deutsche Zeitung“ dołącza następującą opinię:

Historia nazwie kiedys Seipla grabarzem ide niemieckiej w Austrii i niszcycielem wolności ludu niemieckiego w Austrii. Seipel był oprawcą w rękach międzynarodowych finansierzy. Wyzyskał on bezsilny stan państwa austriackiego, aby go oddać na żer wielkiego kapitału. Trudno wobec tego się dziwić tej rozpacz, jaka opanowała ludność robotniczą w Austrii. Zamach Jaworka wyrósł z takiego stanu psychicznego.

Wiedeń, 2. 6. (Pat.) Na międzynarodowym kongresie zawodowym dr. Bauer zwrócił uwagę na wzruszenie, jakie spowodowane zostało w całej Austrii przez zamach na kanclerza Seipla. Stan robotniczy stoi pod wrażeniem zamachu, wykonanym na jednego z największych politycznych przeciwników politycznych. Zamachu dokonał robotnik, lecz nie jest to zgodne z duchem ruchu robotniczego. W republice austriackiej niema miejsca dla morderstw politycznych. Człowiek, który dotknięty został zamachem, jest przedstawicielem sprawy, która zwalczana być musi przez proletariata, lecz środki walki są zupełnie inne, niż morderstwo i zamachy. Stan robotniczy wobec tego współczuje z osobą Seipla ze względu na uczucie humanitarne.

Dział Gospodarczy

Obłudne skargi obszarników.

Niezmiernie ciekawe światło na skargi i narzekania rolników, że dotychczas niema u nas wywozu płodów gospodarstwa rolnego — rzucają dane statystyczne. Poniżej umieszczona tablica wskazuje, jakie ilości artykułów związanych z gospodarstwem rolnem wywieziono z Polski w ciągu całego 1923 roku i w ciągu trzech pierwszych miesięcy 1924 roku.

Wywieziono z Polski

	Rok 1923	Trzy miesiące 1924 roku
	wagonów à 10 tonn	
Gęsi	219,000 szt.	500 szt.
Jaja	933 „	8 „
Ziemniaki	22,753 „	5573 „
Cukier	13,085 „	4776 „
Strączkowe	5,026 „	4642 „
Zboże	1716 „	6758 „
Gryka	1730 „	50 „
Słód	1600 „	942 „
Nasiona	1299 „	2162 „
Inne	1754 „	1599 „

Z tablicy tej jasno wynika, jakie są tendencje rozwojowe naszego wywozu płodów gospodarstwa

Konstatujemy zmniejszenie się wywozu gryki, jak i gęsi — wyjaśniamy jednak sobie, że wywóz gryki zaczął się w kwietniu i, że na wywóz przeznaczono 3000 wagonów, wywóz gęsi znacznie się zmniejszył, a wywóz gryki po zbiorach. (W przeszłym roku już ogłoszono rynek wewnętrzny z gryki).

Wywóz cukru i ziemniaków odbywa się w niesłychanym tempie, pomimo, że pierwszy kwartał roku nie jest najwłaściwszym czasem do eksportu tych artykułów.

Natomiast wywóz

zboż	wzrósł o 1570%
strączkowych	370%
słodu	230%
nasion	690%
innych płodów rolnych	365%

W liczbach absolutnych wywieziono w ciągu pierwszych trzech miesięcy roku bieżącego ogół (bez cukru) 21.726 wag. płodów rolnych, z cukrem (buraki) 26.502 wagony.

Zasadnicze zezwolenia rządowe na wywóz sięgają znacznie dalej: Rząd ciągle ustępuje agrariuszom. Trzeba podkreślić: wywóz w tak wielkich rozmiarach odbywa się przy istnieniu ustawy pozwalającej na wywóz tylko wyjątkowo. Cóż będzie, gdy paskarze rolni zdobędą nieograniczone prawo wywozu?

S. Lewicki.

Z życia partii i ruchu zawodowego

Wiedomości partyjne.

W celu leczenia się wyjechał tow. Biniszkie-wicz na pięć tygodni za granicę.

Towarzysze, którzy potrzebują pomocy od posłów, nie powinni w tym czasie szukać towarzysza Biniszkiewicza, ponieważ drogi ich są dalekie. Natomiast są na miejscu posłowie tow.: Runptel w Hucie Królewskiej, Mokry na kopalni Emmy, oraz Borys, Adamek, Wiechuła i Czajor, którzy urzędują w biurze CZG. w Katowicach, ul. Marjacka nr. 3.

—o—

Chropaczów. 13. 5. 1924 r. (Z wiecu kobiet.) Odbył się tutaj wiec kobiet, zwołany z ramienia PPS., na który się stawiło przeszło 300 kobiet i kilku towarzyszy. Referat wygłosił tow. Kosobudzki na temat „Z dziejów krzywdy kobiet“. W 3-god. referacie przedstawił w jaskrawym świetle wrogów klasy pracującej i zarazem przeciwników równouprawnienia kobiety, nie wzdrygających się przed splamieniem rąk swoich krwią robotniczą dla osiągnięcia swych samolubnych celów. Wskazując na ważne obowiązki, które kobieta ma do spełnienia i na niedolę, w której obecnie żyje, apelował do zebranych, ażeby w przyszłości nie poszły za głosem fałszywych proroków, udawających dla obłudy „patriotów“ i „chrześcijanów“, gdyż inaczej czeka ich jeszcze większa od dzisiejszej niedola. Czyni PPS. powinny nareszcie każdą kobietę, każdą robotnicę przekonać, że jedynie PPS. staje w obronie pokrzywdzonych, o czym nie śmiały kobiety zapominać przy wyborach do rad gminnych. Po zakończeniu referatu nagrodzono referenta hucznymi oklaskami. Przew. tow. Nieszowa dziękując referentowi za piękny wykład, otworzyła dyskusję. W dyskusji zabierały głos tow.: Zychoniowa i Studzińska, żaląc się na niedomaganie w szkolnictwie. W krótszym końcowym przemówieniu zachęcał referent tow. Kosobudzki do dalszej wytrwałej pracy nad wyzwoleniem klasy pracującej z jarzma kapitalistycznego oraz do zwycięskiego przeprowadzenia wyborów gminnych. Do tow. kobiet PPS. dało się zapisać 13 niewiast. Trzykrotnym okrzykiem na cześć PPS. i odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru“ wiec zamknięto.

Sekr. St-a.

Bogucice. We wtorek, dnia 27. maja b. r. odbył się Tow. PPS., na którym referował tow. Kosobudzki o przyszłych wyborach do rad gminnych. W obszernym referacie wyjaśnił wybranym, jak ważne są dla klasy pracującej wybory do rad gminnych. Wskazując na liczne i chlubne zadania rad gminnych, oznajmił, że do wyborów pójdzie samodzielną, a gdzie zajdzie potrzeba, tam się możemy połączyć z uczciwymi robotnikami, lecz nie z takimi ludźmi, którzy pod maską religii, patriotyzmu lub komunizmu pragną napęlić swoje kieszenie. Wywody referenta utkwiły głęboko w pamięci uczestników, którzy wysłuchawszy referenta z naprężoną uwagą i zadowoleniem, nagrodzili go hucznymi oklaskami. W dyskusji zabierali głos tow. Kucia, Rączoszek, Brychlik, Lipa, Szlęzak i Krafczyk, którym na różne zapytania dał referent zadawalniające wyjaśnienia. Tow. Lipa poruszył sprawę towarzysztwa budowlanego, wyjaśniając tegoż cel i zadanie. Po wyczerpaniu porządku dziennego zebranie PPS. wyjaśnił tow. Kosobudzki na życzenie kilku tow. pragnących wstąpić do Związku Strzeleckiego, działalność tego związku. Na tem zamknął zebranie tow. Daniel hasłem „Cześć pracy“.

Sekr. G. Fr.

Kronika

Zakaz uprawy tytoniu na własny użytek.

Wobec licznych zgłoszeń o pozwolenie na uprawę tytoniu dla własnego użytku Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego podaje do wiadomości, że uprawa tytoniu dla własnej potrzeby plantatora jest bezwzględnie zakazana.

Winni przekroczenia tego zakazu karani będą grzywną do sumy ośmiokrotnej wartości tytoniu, lecz nie mniej od 10 złotych, a tytoń wyprodukowany ulegnie konfiskacie (zniszczeniu).

Adresować dokładnie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zauważyło, że urzędy państwowe, załatwiając wniesione do nich podania, napotykały na trudności w określaniu właściwego urzędu pocztowego z tego powodu, że, jak praktyka wskazuje, wielu interesentów we wnoszonych do urzędów podaniach wymienia tylko miejsce zamieszkania, gminę, powiat lub województwo, nie podając zupełnie urzędu pocztowego.

Wskutek tego urząd, wysyłający odpowiedź, nie zawsze podaje w adresie właściwy urząd pocztowy.

Następstwem tego są częste omyłki, powodujące poważną nieraz zwłokę w doręczeniu pisma i przynoszące szkodę interesowanym.

Ministerstwo zwraca zatem uwagę, że we własnym interesie osób, wnoszących podania, leży wskazywanie w pismach, wnoszących do urzędów i władz, dokładnego adresu z wyszczególnieniem właściwego urzędu pocztowego, do którego przesyłka ma być skierowana.

W razie podania niedokładnego adresu, względnie nazwy urzędu pocztowego, interesowani mogą się narażać na zwłokę w otrzymaniu odpowiedzi.

Wymienienie obok urzędu pocztowego także nazwy gmin, powiatu lub województwa, jest również wskazanym, gdyż zapobiega pomyłce w razie, jeżeli jest kilka urzędów pocztowych tej samej nazwy.

Przeciwko szybkim jazdom samochodów.

Dyrekcja policji komunikuje:

Mnożące się nieszczęśliwe wypadki przejechania przez samochody, spowodowane są przeważnie skutkiem szybkiej i nieostrożnej jazdy szoferów.

Anormalny i niebezpieczny stan bezpieczeństwa zmusza tu-tejszą Dyrekcję Policji do ponownego przypomnienia obowiązujących przepisów prawnych, regulujących ruch samochodowy.

W szczególności przypomina się przepisy ustawy z dnia 3. maja 1909 r. (R. G. Bl. S. 437) oraz paragraf 18 rozporządzenia Rady związkowej z dnia 3. lutego 1910 (R. G. Bl. S. 389), normujących ruch samochodowy w obrębie miasta, według których dozwolona szybkość jazdy samochodów w zamkniętych miejscowościach (ulice i place miasta) wynosi 15 km. na godzinę.

Dyrekcja policji wyzywa ponownie pt. szoferów i właścicieli samochodów do przestrzegania powyższych przepisów, w przeciwnym razie wystąpi przeciw winnym z całą surowością prawa.

W związku z powyższym zwraca się także uwagę rodziców i opiekunów, aby dzieci nieletnie otoczyły troskliwą opieką i nie dozwalały im bawić się samopas na ulicach i placach, przeznaczonych dla ruchu kołowego i automobilowego.

Dyrektor policji w z.: (—) Dr. Minasowicz

Uregulowanie rent od wypadków.

Komisja socjalna Sejmu Śląskiego zajmowała się w zeszłym tygodniu projektem ustawy w przedmiocie uregulowania rent od wypadków. Uregulowanie rent stało się konieczne ze względu na przesilenie gospodarze, które najbardziej dają się we znaki inwalidom i tym, którzy ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi. Projekt ustawy przewiduje, że renta oblicza się według zarobku rocznego: 1) dla robotnika rolnego (mężczyzny) ustalona się roczny zarobek na kwotę 960 złotych; —

Teatr Polski na Śląsku.

„Chrześniak wojenny“.

Niedzielne, drugie przedstawienie powyższej krotkowihl francuskiej Hennequina i Vebera, — przypominało liczbę widzów premjery, choć u nas zwykle na drugim wystawieniu jest nawet więcej gości, niż na pierwszym; czekają na recenzję, więc może spóźnienie niniejszej nie zaszkodzi. Czy brak znizek na niedzielę? — a jednak publiczność nie „tubylcza“. „Jeszcze lepiej“ niż na popołudniowym przedstawieniu trochę nudnego, wbrew tradycji, „księcia Józeta“ powiodło się zato teatrowi w Rybniku. Dobra to wskazówka, że należy często odwiedzać bardziej polską prowincję. Słyszałem też wymaganą radę, by dawano repertuar naprawdę wielki i nie zapoznający kwestji społecznych, a to przynajmniej w Katowicach śród rzeczy popularnych.

Nie można było istotnie dotąd niemal poznać gustu publiczności, jeśli nawet takie kapitalne farsy, jak „Chrześniak...“ Oklasków by był huk.

Są spółki jajczarzy, są spółki wydrwigroszy, a we Francji są już i spółki autorów komedjowych. Dwu autorów tworzy jedną sztukę, a raczej robi ją i ma powodzenie, bo jest w niej trancuski spryt i lekkość; nie polemizuje się śród „krytyków“, ale lepsze to od „Podatku“; może i głupsze, lecz bodaj lepiej, jeśli nie moralniej się kończy.

2) dla robotnicy rolniej na kwotę 672 złotych; 3) pozatem dla innych na kwotę 1200 złotych. Komisja w ogólności zgodziła się, robiąc nieznaczne poprawki, na przedłożony jej projekt. Tak samo omawiano projekt ustawy w przedmiocie zmiany ordynacji ubezpieczeniowej.

Teatr Polski

daje dziś w środę, dnia 4. bm. pełną humoru i rodzimego sentymentu barwną komedjo-operę J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki“. Tę zespół artystów daje kreacje niezwykle żywe i interesujące. Sztukę urozmaicają śpiewy i efektowne tańce z gościnnym udziałem J. Rolczówny. We czwartek arcyzabawny „Chrześniak wojenny“. Piątkowa premjera przyniesie wesoły wodewil w 5 aktach C. Danielewskiego „Polacy w Ameryce“. W sobotę „Podatek majątkowy“. Jednocześnie odbywają się codziennie próby z „Niespodzianek rozwozowych“ krotkowihl Bossona i Moora, która niebawem po „Polakach w Ameryce“ wejdzie na repertuar Teatru Polskiego. Reżyseruje M. Petrzycki.

Katowice (Ujęcie amatorów maszyn do pisania.) W dniu 26. maja br. skradziono z biura „pośrednictwa pracy“ w Sosnowcu maszyny do pisania marki „Continental“. Jako sprawców teje kradzieży wysłedził i przyaresztował posterunek Policji Woj. Śl. w Janowie trzech mężczyzn, a to 2 pochodzących z Sosnowca, a trzeci z Poznania.

Zależę. (Nieszczęśliwy wypadek.) Warwas Artur, 6-letni chłopak, zamieszkały w Zależu przy rodzicach, znalazł dnia 28. 5. br. na ulicy Mysłowickiej w Zależu 1 zapalnik od naboju dynamitowego. Z zapalnikiem tym bawił się na ulicy uderzając takowym o twarde przedmioty, przyczem zapalnik eksplodował i poranił Artura Warwasa na obu rękach jak i w okolicach twarzy a przytem nawet w okolicach ocz, a ponadto doznał przez to poranienia drugi 5-letni chłopak Józef Wichary. Warwasa Artura odstawiono do szpitala, albowiem temuż grozi utrata wzroku.

Dąbrówka Mała. (Ofiara alkoholu.) Dnia 28. maja br. nad ranem znalazł patrol policyjny w Małej Dąbrówce jednego robotnika w stanie zupełnie nieprzytomnym. Zawezwany lekarz stwierdził, że mężczyzna doznał zatrucia alkoholem. Mężczyznę odwieziono do szpitala, gdzie zmarł. — Zmarły nazywa się Paweł J. i liczy 47 lat.

Mała Dąbrówka. (Nieszczęśliwy wypadek.) Dnia 2. bm. po godz. 7 wiecz. został ógrnik Daniel August, lat 19, z Rożdżenia na kopalni „Jerzego“ w Małej Dąbrówce podczas pracy w kopalni przez spadający węgiel zabity na miejscu.

Król. Huta. Jak donoszą, dyrekcja huty wymówiła pracę całej załodze dolnego werku w liczbie 5800 chłopów. W dniu 16. czerwca nastąpi zupełne unieruchomienie werku, jeżeli do tego czasu temu rząd nie zapobiegnie. Ogólnie przypuszcza się, iż Bosel i Weimann, bawiąc onegdaj w Król. Hucie, zarządzili zamknięcie huty. W najbliższym czasie ma nastąpić wydalenie wszystkich urzędników. Według innych wiadomości wymówiono pracę „tylko“ 3000 robotników. Z zimnem sercem pozbawiają kapitaliści tysiące robotników pracy i chleba, i to dotąd bezkarnie.

Królewska Huta. (Oszuści węglowi przed sądem.) Dnia 27. maja br. odbyła się przed Izbą karną rozprawa sądowa o oszustwo węglowe na niekorzyść Skarbotermu przeciwko zbiegłemu Muelle-rowi i towarzyszom. Izba skazała Wojcika na pięć miesięcy więzienia, zaś pozostającą w więzieniu śledczem Sp. na 8 miesięcy z zaliczeniem więzienia śledczego i zastosowaniem amnestji. Wniosek prokuratury opiewał na 1 i pół roku. Sp. została zatem natychmiast wypuszczona.

Brada w Pszczyńskim. (Strejk załogi kopalnianej) Na tutejszej kopalni zastrejkowała onegdaj cała załoga z powodu niewypłacenia całego

Treścią przygody miłosne urlopowanego frontowca, który unika zdrady żony, chcąc go zdradzić za karę, że ją chciał zdradzić. Smiesznie zbiega okoliczności, dziwne podobieństwa i lotne dowcipy gonia jeden za drugim.

Świetnym komikiem, mężem pantoflowym, — unikającym frontu, jest p. Zoner, jego surową żonką p. Bogucka. Dowcipnym i istotnie dowcipnym urlopnikiem jest p. Zeromski, a jego żoną i to nie zła jego żona. Paradnym pułkownikiem był p. Petrzycki, a cwaniakiem Barnabą (prawdziwym) p. Bolkowski. M.

Koncert „Echa“

Można o nim mówić tylko w superlatywach (stopniu najwyższym) pochwał i powtórzyć zachwyty własne z okazji występu poprzedniego i zachwyty, domagające się co „kawałek“ bisów, jako że i program był prawie ten sam. Słuchałoby się go i trzeci raz. Głosy wspaniałe, chór śliczny, dyrygent znakomity, jak nie o wiele mniej jego własne kompozycje.

Kto nie był, niech jedzie do Mysłowic lub Lipin w Zielone Świątki posłuchać „Lutni Robotniczej“ z Krakowa (T.U.R.) A więc „Strzelcy“, „Siła“ i wszyscy towarzysze, obywatele i koledzy z narzeczonym i rodzicami. M.

zarobku. Zarząd kopalni wypłacił tylko 50 proc. kwot, należących się robotnikom. Strejk został zlikwidowany już po upływie jednej godziny, kiedy zaroga otrzymała przyrzeczenie, iż wypłata reszty zarobku nastąpi w najbliższym czasie. Taki sam strejk wybuchł w fabryce materiałów wybuchowych.

ŚLĄSK OPOLSKI

Harde stanowisko kapitalistów.

Na konferencji z zastępcami organizacji zawodowych, która odbyła się w Opolu w dniu 30 maja, przyrzekł zastępca rządu i komisarz pracy na Śl. Opolskim, p. dr. Brandes, iż powiadomi pracodawców o warunkach związków zawodowych i zaważwie ich do układów. Zabiegi p. dr. Brandesa były bezskuteczne, ponieważ pracodawcy nie zgodzili się na jakiegokolwiek układ z organizacjami. — Wobec takiego stanowiska hardych kapitalistów, strejk będzie prowadzony nadal. Odpowiedzialność za dalszą nędzę wśród szerokiej mas ludności, oraz za zupełny upadek życia gospodarczego, spada na bezwzględnych i upornych pracodawców.

Bytom. (Za wynuczenie głuchoniemego) — chłopca lub dziewczynki w jaskini rzemiosła, przyznana być może — jak rozporządziło pruskie ministerstwo handlu — nagroda do wysokości 75 mk.

— (Nowy kierownik urzędu dla mniejszości.) W pokoju 35 tutejszego sądu ziemiańskiego znajduje się biuro urzędu dla mniejszości. Kierownikiem tego biura był dotychczas tajny radca Schmidt. Rząd odwołał Schmidta z tego stanowiska i zamianował nowego kierownika urzędu dla mniejszości w osobie dyrektora sądu ziemiańskiego Gosposa w Opolu.

Miechowice w Bytomskim. (Ofiara pracy.) Przy wykonaniu prac najniezbędniejszych na kopalni „Prusy“ postradał życie przez uduszenie nadgórnika Koszyk.

Rozbark pod Bytomiem. Kosztem gminy otrzymuje pożywienie 900 dzieci strejkujących robotników, oraz 20 karmiących matek. W południe wydaje się ciepłe obiady z mięsem, wieczorem butki z kielbasą, serem lub masłem. Ponadto wydała gmina dla każdego dziecka strejkujących 5 funtów maki. Należność za makę zostanie ściągana po podjęciu pracy od rodziców lub opiekunów.

Z DALSZYCH STRON.

Śmierć w płomieniach.

Los Angeles, 2. 6. (Pat.) W jednej z tutejszych szkół dziewcząt wybuchł pożar. 18 dziewcząt w wieku od 5 do 15 lat znalazło śmierć w płomieniach, 25 jest ciężko rannych, trzy zginęły.

W maju wpłynęło do kasy Komitetu Obw.

P. P. S.

w tysiącach marek za podatek:

Katowice Sek Kobiet reszta za I. kw. 2,880, Dąb marzec 25,200, Roździeń - Szopienice marzec 16,850, Nikiszowiec kwiec. 13,440, Zawodzie à conto kwiec. 16,200, Szyb-Marcina kwiec. 9,900, Radoszowy st. i luty 7,900, Nikiszowiec Sek. kob. kwiec. 4,000, Chropaczów kwiec. 55,100, Chebzie kwiec. 5,500, G-Łaziska kwiec. 27,520, tow. radcą Bobek procenty od pensji 50,000, Wirek kwiec. 15,900, Średnie-Łaz. marz. i kw. 25,200, Katowice à conto II. kwart. 30,000, Czerwionka à co. kwiec. 18,000, W. B. K. na agitację 203,000, Łagiewn. za maj 15,500, Piotrowice marz. 7,200, Boguci kwiec. 12,240, procenty od dyet poselskich 468,000, Szarłociniec kwiecień 14,400, Brzezinka st. 3,720, luty 8,240, Brzęczkowie-Słupna marz. 10,400, Bytk. kwiec. 15,840, Nowy-Bytom reszta za I. kw. 45,350, Zgorzelec marz. 6,400, Wielkie-Hajduki kwiec. 23,370, Nowa-Wieś kwiec. 49,680, Bujak kwiec. 4,000, Świętochłow. kwiec. 42,840, Król-Huta marzec 43,760, Kolonia-Bielszowicka marz. 10,170, Nowa-Wieś tow. Kobiet marz. 8,000, Średnie-Łaziska maj 28,800, Bańg. kwiec. 19,500, Lipiny marz. kw. i maj 98,500, Nowe-Hajduki I. kw. 6,300, Niedobczyce marzec 16,000, Brzeziny kwiec. i maj 20,500

Za legitymacje, majówkę, afisze i t. p.

Dąb 1 leg. 400, Roździeń-Szopienice 6 leg. 2400, Zawodzie 1 wstęp 400, Zazdrość 2 wst. 1 leg. 1,000, Janów za majówkę, odznaki i afisze 69,500, Nikisz maj., af., kwiatek 46,500, Roździeń-Szopienice af., odz. maj. 110,000, Dąb 9,000, Bujaków 900, Wielkie-Hajduki 6,000, Mysłowice 6,000, Mała-Dąbrówka 3,000, Szopienice 300, Brzęczkowie-Słupna 900, Radzionków 1,500, Rokoszyce 900, Przelajka 900, Kochłowice 1,500, Mureki 1,500, Turzokolonia i Bykowina 3,000, Bogucice 1,500, Górne - Łaziska 6,000, Ligota - Pszczyńska 1,500, Król-Huta 300, Kostuchna 1,500, Czerwionka 1,500, Czuchów i Belk 1,500, Łędziny 1,500, Pszczyzna 3,100, Stare - Dębieńsko 3,500, Nowy-Bytom 3,000, Pszczyzna 1,500, Orzesze 300, Leszczyny 1,800, Brzezinka 900, Kolonia - Hugona 1,500, Bielszowice 3,000, Piotrowice 1,000, Pszczyzna 1,500, Kolonia - Hugona 2,750, Radzionków 5,000, Bogucice 2,500, Zależę 500, Czerwionka 1,500, Łędziny 1,500, Stare - Dębieńsko 2,500, Orzesze 250, Leszczyny 250, Majówka 5,000, Bytków 800, Brzezinka 2,400, tow. Wojtowicz 3,500, tow. Wróbel Giszowiec 83,250, Nikiszowiec 400, Król-Huta 49,750, Chropaczów 800, Dąb 3,000, Chebzie 5,000, Górne-Łaziska 1,000, Nowy-Bytom 1,500, Janów 2,500, Zależę 3,200, Siemianowice 1,000, Katowice 3,000, Wirek 400, Czerwionka 92,600, Huta-Jerz tow. Dłotko 311,750, Imielin

3,000, Szarłociniec 13,100, Ruda 400, Katowice 800, Bogucice 400, Michalkowice 8,000, Brzęczkowie-Słupna 15,450, Bytków 25,000, Nowy-Bytom 4,600, za Głos Kobiet razem 109,250, Lipiny 800, Zgorzelec 4,900, Kosztowy 250, Radzionków 48,250, Pszczyzna 20,000, Nowa-Wieś 1,800, Świętochłowice 5,000, Bielszowicka-kolonia 3,200, Średnie-Łaziska 400, Katowice 2,000, Bytków 400.

Czesław Kossobudzki. —

Kalendarzyk zebrań

Zebrania P. P. S.

Siemianowice. W poniedziałek 9. b. m. (drugie Święto Ziel. Świąt) o godz. 10. przed poł. u p. Wilka. Ref. tow. Kossobudzki.

Zebrania Związku Strzeleckiego.

W. Hajduki. W niedzielę, dnia 8. czerwca o godz. 4-ej odbędzie się zebranie Związku Strzeleckiego u p. Krawca „oberża hutnicza“, ul. Kalina 65. Siemianowice. Posiedzenie zarządu oddziału Zw. Strzel. Siemianowice odbędzie się dn. 8. czerwca u p. Uhra o godz. 10-ej przed poł. Zaprasza się Zarząd oddziału Huty Jerzego. Zwołujący.

Baczność Strzelec Nowy Bytom!

Cwiczenia odbywają się regularnie w wtorek i piątek o godz. 5. po poł. Zbiórka przy wodociągu. Komendant

Baczność członkowie C.Z.G. pow. rybnicki.

Godziny urzędowania urzędują się każdy poniedziałek i czwartek od godz. 9,30 do 12,30 w restauracji p. Kozielskiego w Wodzisławiu. Sekr. Płaczek.

Od Redakcji

Tow. J. Mat., Gotartowice. Korespondencje z dnia 1. czerwca otrzymaliśmy. Opis gospodarki w Państw. Zakł. Grał. jest przestarzały, z którego jednak w razie potrzeby można skorzystać. W sprawie urządzania wieców lub zebrań prosimy zwrócić się do Sekretariatu PPS., Katowice, ul. Mieleckiego nr. 3. Wysłałmy wyjątkowo przez pocztę 3 egzemplarze „Gaz. Robotn.“ nr. 121. — Pozdrawiamy.

Za dział polityczny i feljton odpowiada Sławik Henryk, Katowice. Za korespond. i dział potoczny odpow. B. Nowak, M. Dąbrówka. — Drukiem i nakładem Józefa Biniszkiwicza w Katowicach —

Otwieramy

dzisiaj w środę, dnia 4-go czerwca o godzinie 10-tej przed poł.

Polecamy

Państwu nadzwyczaj tanie

zakupy na

Zielone Świątki

Zważajcie na nasze wystawy w oknach.

Przekonajcie się o naszej zdolności kupna i dostawy.

Bazar Mód = Katowice

ulica 3-go Maja (Grundmannstrasse) nr. 32.

Dom eleganckiej konyekcji męskiej i damskiej.

Specjalność: Pończochy i rękawiczki.